

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Zbigniew Myszka

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa T. K.

przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w Warszawie
o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 7 grudnia 2011 r.,

zażalenia strony pozwanej na postanowienie Sądu Okręgowego
z dnia 29 czerwca 2011 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2010 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo T. K. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w Warszawie o przywrócenie do pracy i wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy, nie orzekając o kosztach postępowania. W apelacji od powyższego wyroku powód domagał się jego zmiany, uznania wypowiedzenia za niezgodne z prawem i nieuzasadnione oraz zasądzenia odszkodowania w kwocie 44.000 zł stanowiącej równowartość dwumiesięcznego wynagrodzenia za pracę. Wyrokiem z dnia 21 października 2011 r. Sąd Okręgowy zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda odszkodowanie za

niezgodne z prawem wypowiedzenie umowy o pracę w wysokości jednomiesięcznego wynagrodzenia w kwocie 22.000 zł, oddalił apelację powoda w pozostałej części oraz odstąpił od obciążenia go obowiązkiem zwrotu na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą. Na skutek wniosku powoda, postanowieniem z dnia 5 listopada 2010 r. Sąd drugiej instancji uzupełnił powyższy wyrok poprzez orzeczenie o kosztach procesu. W uwzględnieniu zażalenia strony pozwanej, postanowieniem z dnia 2 marca 2011 r. Sąd Najwyższy uchylił powyższe postanowienie i przekazał wniosek o uzupełnienie wyroku do ponownego rozpoznania, wskazując, że zaskarżone postanowienie nie zostało w żaden sposób umotywowane.

Postanowieniem z dnia 29 czerwca 2011 r., Sąd Okręgowy uzupełnił wyrok z dnia 21 października 2010 r. w ten sposób, że w jego sentencji dodał punkt 4, w którym zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 30 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję oraz punkt 5, w którym zasądził od pozwanego Zakładu na rzecz powoda kwotę 6.600 zł tytułem połowy uiszczonych opłat od pozwu, kwotę 15 zł tytułem połowy uiszczonych opłat od apelacji oraz kwotę 8,50 zł tytułem połowy uiszczonych opłat skarbowej ściśle związanej z udzieleniem radcy prawnemu pełnomocnictwa procesowego (pkt 1), a nadto zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 187 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego przed Sądem Najwyższym (pkt 2).

W uzasadnieniu postanowienia Sąd drugiej instancji wywiódł, że wskazane w sentencji kwoty zostały obliczone przy zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu (art. 100 k.p.c.) i wynikają z porównania roszczeń dochodzonych z ostatecznie uwzględnionymi. Powód w apelacji dokonał wyboru jednego z przysługujących mu alternatywnie roszczeń, żądając odszkodowania w miejsce przywrócenia do pracy. Ponieważ odszkodowanie stanowi substytut przywrócenia do pracy, przeto jest to ten sam rodzaj sprawy, sprowadzający się do tego samego, niezależnie od zgłoszonego przez pracownika, żądania. Uwzględnienia tego alternatywnego roszczenia mógłby dokonać z urzędu również sąd. Z tego względu należy uznać, że powód utrzymał się ze zgłoszonym w apelacji żądaniem w 50%, co uzasadnia zasądzenie na jego rzecz od strony pozwanej połowy poniesionych przez niego kosztów postępowania.

W zażaleniu na powyższe postanowienie strona pozwana wniosła o jego zmianę poprzez stosunkowe właściwe rozdzielanie kosztów procesu zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. i według zaprezentowanych przez nią wyliczeń.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że o ile przyjęcie przez Sąd drugiej instancji zasady odpowiedzialności za wynik sprawy przy ostatecznym rozliczeniu kosztów procesu nie budzi wątpliwości, to jednak nie można zaakceptować dokonanego przez ten Sąd sposobu stosunkowego rozliczenia kosztów postępowania. Pozwany Zakład został w połowie obciążony kosztami procesu poniesionymi przez powoda, gdy tymczasem powód ma zwrócić na jego rzecz jedynie koszty związane z postępowaniem zażaleniowym. Tymczasem, skoro każda ze stron przegrała i wygrała proces w 50%, powodowi przysługuje w stosunku do pozwanego roszczenie o zwrot kosztów procesu w wysokości 6.653,50 zł, a pozwanemu w stosunku do powoda - roszczenie o zwrot kosztów procesu w wysokości 1.332 zł. Wynika to z tego, że wyliczone koszty poniesione przez powoda wynoszą 13.307 zł (opłata od pozwu - 13.200 zł; opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł; koszty zastępstwa procesowego za pierwszą instancję - 60 zł; opłata od apelacji - 30 zł), a koszty poniesione przez stronę pozwaną - 2.664 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł; koszty zastępstwa procesowego za pierwszą instancję - 60 zł; koszty zastępstwa procesowego za drugą instancję przy wartości przedmiotu zaskarżenia 44.000 zł - 2.400 zł; opłata od zażalenia - 67 zł; koszty zastępstwa w postępowaniu zażaleniowym - 120 zł). Kompensując te wzajemne roszczenia, powodowi przysługuje roszczenie o zwrot kosztów procesu w wysokości 5.321,50 zł, a nie 6.466,50 zł (6.653,50 zł – 187 zł tytułem kosztów postępowania zażaleniowego).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie jest niezasadne.

Skarżący nie kwestionuje ani zastosowania przez Sąd drugiej instancji wynikającej z art. 100 k.p.c. zasady stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, ani przyjęcia, że powód utrzymał się ze swoim roszczeniem w 50%, a jedynie podważa sposób rozliczenia tych kosztów bez uwzględnienia kosztów przez niego

poniesionych, a w szczególności należnych mu - w jego ocenie - kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą, które oblicza na kwotę 2.400 zł. Skarżący pomija jednak dwie zasadnicze kwestie.

W pierwszym rzędzie w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011 r., I PZP 6/10 (Biul. Sądu Najwyższego 2011 nr 2, str. 18) posiadającej moc zasady prawnej wyrażony został pogląd, że podstawę zasądzenia przez sąd opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego w sprawie ze stosunku pracy o odszkodowanie, o którym mowa w art. 56 § 1 w związku z art. 58 k.p., stanowi stawka minimalna określona w § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.). Należy przyjąć, że zasada ta - aczkolwiek wprost dotyczy wynagrodzenia adwokata oraz sprawy o odszkodowanie z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia - odnosi się również do opłaty z tytułu zastępstwa prawnego w sprawie o odszkodowanie, o którym mowa w art. 45 § 1 w związku z art. 47¹ k.p., gdyż jej wysokość uregulowana jest w tym samym przepisie, na co zwrócono uwagę w uzasadnieniu powołanej uchwały. Nie powinno również budzić wątpliwości, że znajduje ona zastosowanie także do opłaty za czynności radcy prawnego w takich sprawach, gdyż rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm., powoływane dalej jako rozporządzenie) identycznie normuje te kwestie w § 11 ust. 1 pkt 1 i 2. Oznacza to, że stawka minimalna za prowadzenie takiej sprawy przed sądem pierwszej instancji wynosi 60 zł (§ 11 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia), zaś w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym - 50% stawki minimalnej, a jeżeli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam radca prawny - 75% stawki minimalnej, w obu wypadkach nie mniej niż 60 zł (§ 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia). Zatem określenie przez skarżącego wysokości opłaty za czynności w instancji odwoławczej w sprawie o odszkodowanie za niezgodne z

prawem i nieuzasadnione wypowiedzenie umowy o pracę w kwocie 2.400 zł jest niezasadne (nawet w świetle zasady z § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia).

Ponadto skarżący zdaje się zapominać, że w postanowieniu zawartym w wyroku z dnia 21 października 2010 r. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążenia powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej za instancję odwoławczą, a orzeczenie to nie zostało przez nią zaskarżone. Z tego względu koszty te w ogóle nie mogą podlegać uwzględnieniu w sumie należności strony pozwanej, które powód miał obowiązek uiścić.

W rezultacie, gdy się uwzględni, że rozdzielenie kosztów nie musi wynikać z ich rachunkowego szczegółowego rozliczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNAPiUS 2004 nr 4, poz. 63), powód nie tylko utrzymał się ze swoim roszczeniem odszkodowawczym w połowie dochodzonej kwoty, ale również wygrał co do zasady, którą skarżący kwestionował, to ostateczne zasądzenie na jego rzecz kwoty 6.466,50 zł, a nie kwoty 6.334,50 zł (bez uwzględnienia kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej za drugą instancję) oznacza prawidłowe stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania.

Z tych względów zażalenie podlega oddaleniu na podstawie art. 394¹ § 3 w związku z art. 398¹⁴ k.p.c.